

Jakże ważne jest u rodziców, dających przykład dziecku, życie zgodne z poglądem na świat i nauką Bożą. Wiedzieć – to jeszcze nie chcieć i nie czynić. Mówienie nie wystarczy. Wychowuje przykład i atmosfera domu. Jeśli chce się, by dziecko coś czyniło, to czynić to trzeba wraz z nim. Jeśli rodzice są zaniedbani pod względem religijnym, to obok winy wobec Boga, zaciągają winę wobec dalszego wychowania dziecka. I tylko patrzeć jak rychło ich autorytet spadnie z gałęzią, którą takim postępowaniem sami podpiłują. Trzeba więc

wspólnie często się modlić. Trzeba też modlić się z dziećmi, ale także za dzieci, a dzieci za rodziców. Pamiętać też trzeba, że trudno oczekiwać od kogokolwiek, by pokochał to, czego nie zna. Dlatego potrzebna jest rodzinna rozmowa z dzieckiem o szkole, o katechezie. Warto pamiętać w modlitwie także o koleżeństwie swego dziecka, nauczycielach, wychowawcach i katechetach. Przykład pociąga i najlepiej wychowuje. Istotne jest stawianie sobie pytania: czy po moich śladach codziennego życia inni także trafią do Boga?

Ks. prof. dr hab. Marian Włosiński – Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku, Wydział Nauk Pedagogicznych

Dariusz Adamczyk

Wychowanie chrześcijańskie w świetle dokumentu *Gravissimum educationis*

Zagadnienie wychowania chrześcijańskiego stanowi ważki problem czasów współczesnych. Podejmowane w ramach reform edukacji wysiłki celem zwiększenia efektów kształcenia, a także wypracowywane coraz to nowe metody nauczania, zdają się pomijać podstawowe znaczenie prawdy i miłości w wychowaniu. Tymczasem to właśnie z tymi wartościami jest szczególnie związany proces wychowania jako takiego.

W wychowaniu chrześcijańskim zagadnienie prawdy i miłości jest szczególnie uwypuklane. Wynika ono

z nakazu Jezusa Chrystusa oraz z posłannictwa Kościoła w świecie. Istotną zasadą tego wychowania jest odnowa wszystko w Chrystusie i troska o całe życie ludzkie. Z tego względu Kościół bierze czynny udział w rozwoju i postępie wychowania. W tej perspektywie warto przypomnieć, jak zagadnienie wychowania chrześcijańskiego postrzegali Ojcowie Soboru Watykańskiego II i co zostało zawarte w Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*¹, której wskazania są ciągle obowiązujące.

¹ Dalej skrót: DWCH.

1. Geneza dokumentu DWCH

Celem Soboru Watykańskiego II była odnowa całokształtu życia Kościoła oraz ewangeliczna przemiana mentalności. W związku z tym nie mógł zostać pominięty również zasadniczy problem wychowania. Samo bowiem przekształcenie ludzkiego myślenia jest właśnie aktem wychowawczym w szerokim słowa tego znaczeniu. Stąd wychowawczy potencjał zawarty jest nie tylko w DWCH, ale we wszystkich dokumentach Soboru Watykańskiego II².

Chociaż szczególne miejsce w tematyce wychowania zajmuje DWCH, to trzeba zauważyć, że na dwanaście jej punktów, tylko cztery są poświęcone temu zagadnieniu wprost³, pozostałe zaś dotyczą szkolnictwa⁴. Taka ostateczna wersja dokumentu podpisana w dniu 28 października 1965 roku przez papieża Pawła VI ulegała wcześniej wielu przekształceniom. Najpierw w marcu 1962 roku Komisja Przygotowawcza o nazwie *De seminariis, de studiis et de educatione religiosa* pod przewodnictwem kardynała Giuseppe Pizzardo uchwaliła schemat *De scholis catholicis* dotyczący szkolnictwa od strony jego powiązania z Kościołem. Na początku tego schematu sformułowane zostały zasady wychowania chrześcijańskiego. Był on przekształcany i uzupełniany przez Komisję Centralną oraz Komisję Koordynacyjną i rozesłany Ojcom Soboru⁵.

W dniu 23 stycznia 1964 roku Komisja Koordynacyjna zastąpiła schemat przez *votum* podkreślające doniosłość wychowania i szkolnictwa katolickiego oraz przypominające zasadnicze zasady, na których winno ono być oparte. W dniach 3-10 marca 1964 roku Komisja Koordynacyjna po ponownym rozpatrzeniu zagadnienia przywróciła materiałowi formę schematu, któremu nadano pierwotny tytuł *De scholis catholicis*. W maju 1964 roku został on ponownie przekazany Ojcom Soboru⁶.

Następnie, po uwagach Ojców Soboru, od nowa opracowany dokument jako Deklarację o wychowaniu chrześcijańskim poddano dyskusji w dniach 17-19 listopada 1964 roku. Problem szkolnictwa został już ujęty w ramy wychowania chrześcijańskiego. Po zakończeniu dyskusji, w dniu 20 listopada 1964 roku dokument poddano głosowaniu orientacyjnemu⁷ i po upływie niemal roku w dniu 6 października 1965 roku wręczono Ojcom Soboru ostateczną wersję tekstu, w którym Komisja uwzględniła znaczną liczbę zgłoszonych poprawek. Po ostatnim głosowaniu⁸ nastąpiło opublikowanie dokumentu w dniu 28 października 1965 roku. Z tego wynika, że zagadnienie wychowania chrześcijańskiego znalazło w tym dokumencie szersze miejsce dopiero podczas ostatniego etapu jego historii. Pierwotnie zaś był to tekst poświęcony szkolnictwu katolickiemu, co nie znalazło odzwierciedlenia w ostatecznym tytule, ale ma miejsce w proporcjach treściowych⁹.

² Por. J. Tarnowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań b.r.w., s. 303.

³ DWCH 1-4.

⁴ DWCH 5-12.

⁵ Por. J. Tarnowski, *Gravissimum educationis*, „Ateneum Kapłańskie” 71 (1968), s. 397 n; tenże, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 303 n.

⁶ Por. tamże, s. 304.

⁷ Wynik tego głosowania to: na ogólną liczbę 1879 głosujących – 1457 głosów pozytywnych, 419 głosów negatywnych i 3 głosy nieważne.

⁸ Bezpośrednio przed uroczystym ogłoszeniem Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim za tym dokumentem głosowało 2290 osób, a przeciw – 35.

⁹ Por. J. Tarnowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 304.

2. Wychowanie chrześcijańskie w kontekście wychowania naturalnego

Istotną kwestią w zakresie odpowiedzialności za wychowanie jest zagadnienie wychowania chrześcijańskiego w kontekście wychowania naturalnego. Jest to problem, który nie przestaje być ważny obecnie i taki był również przed powstaniem dokumentu *Gravissimum educationis*. Przed Soborem Watykańskim II był już istotny dokument w zakresie wychowania chrześcijańskiego i szkolnictwa. Chodzi o encyklikę Piusa XI o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży *Divini illius Magistri*. Papież podkreśla w tym dokumencie: „nigdy nie powinno się tracić z oczu, że przedmiotem chrześcijańskiego wychowania jest cały człowiek, duch złączony z ciałem w jedność natury, ze wszystkimi swoimi władzami przyrodzonymi i nadprzyrodzonymi, jak go nam przedstawia zdrowy rozum i Objawienie; przeto człowiek, który wypadł ze stanu pierwotnej sprawiedliwości, ale przez Chrystusa został odkupiony i przywrócony do nadprzyrodzonego stanu przybranego dziecka Bożego, chociaż bez pozanaturalnych przywilejów nieśmiertelności ciała i całkowitej równowagi swoich skłonności. Stąd w naturze ludzkiej zostają skutki grzechu pierworodnego, szczególnie zaś osłabienie woli i nieuporządkowane popędy”¹⁰.

Następnie Pius XI przestrzega przed naturalizmem pedagogicznym: „Fałszywym przeto jest wszelki naturalizm pedagogiczny, który w kształceniu młodzieży w jakikolwiek sposób wyklucza, albo ogranicza nadprzyrodzone

chrześcijańskie wyrobienie; błędną też jest wszelka metoda wychowania, która się opiera w całości lub w części na zaprzeczeniu grzechu pierworodnego i łaski, albo zapomnieniu o nich, a stąd na samych tylko siłach ludzkich natury”¹¹. Konsekwencją owego naturalizmu pedagogicznego jest głoszenie nieograniczonej wolności dziecka przy zmniejszeniu lub usunięciu powagi wychowawcy, a także nieodpowiedzialnie zorganizowane wychowanie seksualne i koedukacyjne¹².

W tym kontekście Pius XI podkreśla: „chrześcijańskie wychowanie obejmuje cały zakres ludzkiego życia fizycznego i duchowego, intelektualnego i moralnego, indywidualnego, rodzinnego i społecznego, nie żeby je w jakikolwiek sposób umniejszyć, ale żeby je podnieść, nim pokierować i udoskonalić, wedle przykładu i nauki Chrystusa”¹³. Również Ojcowie Soboru Watykańskiego II dążą do integracji wartości naturalnych z nadprzyrodzonymi.

W omawianej Deklaracji przypomniano, że każdy człowiek ma prawo do wychowania. Winno ono być dostosowane do celu człowieka oraz jego właściwości wrodzonych. Ojcowie Soboru wskazują na pomoc dzieciom i młodzieży w harmonijnym rozwijaniu tych właściwości przy uwzględnieniu postępu nauk psychologicznych, pedagogicznych i dydaktycznych. Chodzi o to, aby młody człowiek mógł stopniowo zdobywać coraz doskonalszy zmysł odpowiedzialności w celu właściwego kształtowania własnego życia i osiągania prawdziwej wolności, co wymaga nieustannego wysiłku¹⁴.

¹⁰ Pius XI, Encyklika *Divini illius Magistri*, Rzym 1929, rozdział IV a), http://www.nonpossumus.pl/encykliki/Pius_XI/divini_illius_magistri/IV.php.

¹¹ tamże, rozdział IV b).

¹² Por. tamże, rozdział IV b), c) i d); W. Jasiński, *Współczesne prądy i metody pedagogiczne w świetle krytyki naukowej i moralnej*, w: *Katolicka myśl wychowawcza*, red. S. Bross, Poznań 1937, s. 61-75; J. Tarnowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 306.

¹³ Pius XI, Encyklika *Divini illius Magistri*, rozdział VI a).

¹⁴ Por. DWCH 1.

A jednak samo wychowanie naturalne nie jest dla chrześcijanina wystarczające, co potwierdzają Ojcowie Soboru podobnie jak to ujmował Pius XI. O ile jednak w encyklice *Divini illius Magistri* papież wiąże kwestię wychowania przede wszystkim z trzema społecznościami: rodziną, państwem i Kościołem, to nowość omawianej Deklaracji soborowej polega na tym, że punktem wyjścia jest godność osoby ludzkiej oraz prawo do wychowania naturalnego, którego szczytem jest poznanie i umiłowanie Boga, a także godność człowieka jako dziecka Bożego i prawo do wychowania chrześcijańskiego¹⁵.

W omawianym dokumencie soborowym znajduje się również wskazanie na powinność otrzymania przez młodych ludzi pozytywnego, mądrego i odpowiedniego do wieku wychowania seksualnego. Młodzi powinni być też przygotowani do udziału w życiu społecznym przez odpowiednie i niezbędne ku temu wykształcenie, aby byli otwarci na dialog z innymi i chętnie zabiegali o wspólne dobro. Dzieci i młodzież mają prawo do otrzymywania wskazań, które pozwolą im w prawidłowo uformowanym sumieniu oceniać wartości moralne, przyjmować je oraz coraz pełniej poznawać i miłować Boga. W tym samym punkcie Deklaracji Ojcowie soborowi zwracają się z prośbą do rządzących o dołożenie starań, aby nie pozbawiać młodzieży tego świętego prawa; a do ludzi Kościoła – o wspaniałomyślną pracę w zakresie powszechnego wychowania¹⁶.

Nową treścią zostało w Deklaracji wzbogacone także samo zagadnienie wychowania chrześcijańskiego. Pius XI szczególnie podkreśla rolę sakramentów świętych jako skutecznych środków do życia chrześcijańskiego, zwłaszcza przy panowaniu nad namiętnościami¹⁷. W DWCH natomiast ideał wychowania chrześcijańskiego postrzegany jest nie tyle antropocentrycznie, co teocentrycznie. Życie chrześcijańskie jest w tej perspektywie skutkiem wprowadzenia w misterium zbawienia¹⁸. W tym procesie wychowawczym chodzi o coś więcej, niż tylko pełny rozwój osoby ludzkiej.

Wychowanie chrześcijańskie „ma na względzie przede wszystkim to, aby ochrzczeni, wprowadzani stopniowo w tajemnicę zbawienia, stawali się z każdym dniem coraz bardziej świadomi otrzymanego daru wiary. Niechaj uczą się chwalić Boga Ojca w duchu i w prawdzie (por. J 4,23), zwłaszcza w kulcie liturgicznym, niechaj zaprawiają się w prowadzeniu własnego życia wedle nowego człowieka w sprawiedliwości i świętości prawdy (Ef 4,22-24), w ten sposób niech stają się ludźmi doskonałymi na miarę wieku pełności Chrystusowej (por. Ef 4,13) i przyczyniają się do wzrostu Ciała Mistycznego. Ponadto świadomi swego powołania niech się przyzwyczajają dawać świadectwo nadziei, która w nich jest (por. 1P 3,15), jako też pomagać w chrześcijańskim kształtowaniu świata, dzięki któremu wartości naturalne włączone do pełnego rozumienia człowieka odkupionego

¹⁵ Por. J. Tarnowski, *Gravissimum educations*, s. 399 n; tenże, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 307.

¹⁶ Por. DWCH 1. Por. S. Koperek, *Idea wychowania katolickiego w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II (aspekt pastoralny)*, <http://www.pedkat.pl/index.php/publikacje/artykuly/229-koperek-stefan-idea-wychowania-katolickiego-w-swietle-dokumentow-soboru-watykanskiego-ii>

¹⁷ Por. Pius XI, Encyklika *Divini illius Magistri*, rozdział VI.

¹⁸ Por. J. Tarnowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 307.

przez Chrystusa przyczynią się do dobra całej społeczności. Dlatego obecny święty Sobór przypomina pasterzom dusz bardzo wielki obowiązek czynienia wszystkiego, aby z tego chrześcijańskiego wychowania korzystali wszyscy wierni, a zwłaszcza młodzież, która jest nadzieją Kościoła"¹⁹. Z przytoczonego opisu wychowania chrześcijańskiego oraz z innych dokumentów soborowych wyraźnie wynika, że powyższym celom nie sprostą pedagogika świecka, laicka, bez uwzględnienia duchowego, religijnego, zbawczego wymiaru ludzkiego życia²⁰.

W porównaniu z encykliką *Divini illius Magistri* omawiana Deklaracja prezentuje ujęcie pozytywne. Porzucony został ton ostrzegawczo-polemiczny. Wzbogacono pojęcie wychowania naturalnego i chrześcijańskiego o nowe elementy. Wychowanie chrześcijańskie zostało ukazane w sposób teocentryczny z ujęciem liturgicznym oraz zorientowane twórczo ku chrześcijańskiemu kształtowaniu świata. Natomiast wychowanie naturalne zostało pogłębione poprzez skierowanie ku wolności, pokojowi i braterstwu. Dzięki odwołaniu się Ojców Soboru do godności osoby ludzkiej i wynikającego z tego faktu prawa do wychowania naturalnego, a także do godności dziecka Bożego jako nowego stworzenia przez chrzest i wynikającego z tego prawa do wychowania chrześcijańskiego – oba rodzaje wychowania zostały bardziej zintegrowane²¹.

3. Obowiązek wychowywania

W Deklaracji mocno zaakcentowane zostało prawo i obowiązek rodziców do wychowania swoich dzieci: „Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są obowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców. To zadanie wychowawcze jest tak wielkiej wagi, że jego ewentualny brak z trudnością dałby się zastąpić. Do rodziców bowiem należy stworzyć taką atmosferę rodzinną, przepojoną miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, aby sprzyjała całemu osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci. Dlatego rodzina jest pierwszą szkołą cnót społecznych, potrzebnych wszelkim społecznościom. Szczególnie zaś w rodzinie chrześcijańskiej, ubogaczonej łaską i obowiązkami sakramentu małżeństwa, należy już od najmłodszejszego wieku uczyć dzieci zgodnie z wiarą na chrzcie otrzymaną poznawania i czci Boga, a także miłowania bliźniego, tam też doświadczają one najpierw zdrowej społeczności ludzkiej i Kościoła, a wreszcie przez rodzinę wprowadza się je powoli do obywatelskiej wspólnoty ludzkiej i do ludu Bożego. Niech więc rodzice uprzytomnią sobie dobrze, jak wielkie znaczenie ma rodzina prawdziwie chrześcijańska dla życia i rozwoju samego ludu Bożego”²².

¹⁹ DWCH 2.

²⁰ Por. S. Koperek, *Idea wychowania katolickiego w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II (aspekt pastoralny)*.

²¹ Por. J. Tarnowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 308.

²² DWCH 3. Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Rzym 1983 (dalej KPK), kan. 793; Szerzej temat zadań rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym podejmuje: Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Familiaris consortio*, Rzym 1981.

W tym samym punkcie zostało również podkreślone, że w tym procesie wychowania ma obowiązek pomagać rodzinie całe społeczeństwo. Obowiązki w tej kwestii oraz prawa przysługują także państwu; to bowiem od państwa zależy organizowanie tego, czego domaga się wspólne dobro. W szczególności zaś do zadań państwa należy ochrona praw i obowiązków rodziców i tych, którzy mają udział w wychowaniu oraz dopomaganie im; przejmowanie wychowania przy braku inicjatywy ze strony rodziców – na zasadzie pomocniczości, to jest z uwzględnieniem życzeń rodziców²³; a także zakładanie szkół i instytutów na miarę potrzeb²⁴.

W szczególności jednak obowiązek wychowawczy dotyczy Kościoła. Jak to argumentują Ojcowie soborowi: „nie tylko dlatego, że Kościół należy uważać za społeczność także ludzką, zdolną do pełnienia funkcji wychowawczych, lecz przede wszystkim dlatego, że jego zadaniem jest głoszenie wszystkim ludziom drogi zbawienia, ukazywanie wierzącym życia Chrystusa i wspieranie ich z nieustanną troskliwością, aby mogli osiągnąć pełnię tego życia. Kościół jako Matka jest więc zobowiązany zapewnić tym swoim dzieciom takie wychowanie, które przepełniłoby ich całe życie duchem

Chrystusowym. Jednocześnie okazuje wszystkim narodom swoją pomoc w zdobywaniu pełnej doskonałości ludzkiej, a także w tworzeniu dobra ziemskiej społeczności i w budowaniu bardziej ludzkiego świata”²⁵.

Wychowanie w DWCH jawi się zatem nie tyle jako wykonywanie kompetencji powołanych do tego instytucji, jak to miało miejsce w encyklice Piusa XI, w której zagadnienie roli rodziny, państwa i Kościoła w wychowaniu zajmuje niemal połowę tekstu całego dokumentu; lecz raczej jako funkcja służebna i zaspokajanie zasadnych i uprawnionych potrzeb każdego człowieka i każdego chrześcijanina. Ojcowie soborowi postrzegają zatem działalność wychowawczą różnych organów w perspektywie nie tyle wzajemnych kompetencji, lecz raczej służby. W takim ujęciu nie jest najważniejsze ściśle rozgraniczenie kompetencji pomiędzy czynnikami odpowiedzialnymi za wychowanie, nie ma niebezpieczeństwa wzajemnej konkurencji oraz rodzących się z tego powodu napięć²⁶.

W świetle takiego ujęcia również cały wysiłek wychowawczy Kościoła winien być skierowany na służbę zarówno wierzącym, jak i wszystkim ludziom przez ukazywanie drogi zbawienia i pomoc w tworzeniu świata

²³ Na temat zasady pomocniczości Jan Paweł II pisze: „Bezpośrednimi wychowawcami w stosunku do swoich dzieci pozostają zawsze na pierwszym miejscu rodzice. Rodzice mają też w tej dziedzinie pierwsze i podstawowe uprawnienia. Są wychowawcami, ponieważ są rodzicami. Jeśli zadanie to rodzice z kolei dzielą z innymi ludźmi, a także z instytucjami, na przykład z Kościołem i państwem, to zawiera się w tym prawidłowe odzwierciedlenie zasady pomocniczości. Rodzice nie są w stanie zaspokoić wszystkich zapotrzebowań całościowego procesu wychowawczego, zwłaszcza gdy chodzi o wykształcenie, ale również gdy chodzi o całą szeroką dziedzinę uspołecznienia. W tych dziedzinach, gdzie rodzina nie może skutecznie działać sama, zasada pomocniczości wspiera miłość rodzicielską, odpowiada dobru rodziny. Pomocniczość dopełnia w ten sposób miłość rodzicielską, a równocześnie potwierdza jej fundamentalny charakter. Wszyscy inni uczestnicy procesu wychowawczego działają poniekąd w imieniu rodziców, w oparciu o ich zgodę, a w pewnej mierze nawet ich zlecenie”. Jan Paweł II, *List do Rodzin*, Rzym 1994, p. 16.

²⁴ Por. DWCH 3.

²⁵ Tamże. Por. KPK 794; Jan Paweł II, *List do Rodzin*, p. 16.

²⁶ Por. J. Tarnowski, *Gravissimum educationis*, s. 400 nn; tenże, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 308 n.

bardziej ludzkiego. W kontekście współodpowiedzialności Kościoła za wychowanie winien on postrzegać siebie jako wychowawcę nie tylko wierzących, ale wszystkich ludzi, całej ludzkości. Stąd biorąc pod uwagę naturalną godność osoby ludzkiej Ojcowie Soboru stwierdzają, że rodzice są pierwszymi i najważniejszymi wychowawcami swoich dzieci, ponieważ dali im życie, są zatem w najwyższym stopniu zobowiązani do wychowania potomstwa. Na drugim miejscu Deklaracja stawia społeczność ludzką (państwo) jako zobowiązaną do okazywania rodzinie należytej pomocy (państwo ma organizować to, czego wymaga dobro wspólne, doczesne). Na ostatnim zaś miejscu odnośnie wychowywania znajduje się Kościół. Wydaje się, że jest tu chęć podkreślenia jego służebnej roli, ale także zaznaczenie, że Kościół swoją działalnością obejmuje zarówno zakres naturalny (doskonałość osoby), jak i nadnaturalny (przepojenie duchem Chrystusowym całego życia)²⁷.

4. Szczególna obecność Kościoła w dziedzinie szkolnictwa

W omawianej Deklaracji Ojcowie Soboru nie podkreślają zasług Kościoła w szerzeniu oświaty, wychowania i kultury w minionych czasach, lecz koncentrują się na teraźniejszości i przyszłości. Podtrzymują dotychczasowe wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego odnośnie grożącego niebezpieczeństwa laicyzacji wyrażając troskę zmierzającą do zapewnienia młodzieży chrześcijańskiego wychowania²⁸.

Zwrócona zostaje w tej kwestii uwaga w kierunku władz państwowych, które winny strzec i bronić wolności obywatelskiej, zwłaszcza zgodnego z sumieniem wolnego wyboru przez rodziców szkół dla swoich dzieci, które mają prawo do odpowiedniego wychowania szkolnego w duchu pomocniczości²⁹. Stąd w tym samym punkcie Deklaracji znajduje się również zachęta do tego, aby wierni „ochoczo pomagali zarówno w wynajdywaniu odpowiednich metod wychowania i programu nauczania, jak i w kształtowaniu takich nauczycieli, którzy by mogli prawidłowo wychowywać młodzież, oraz aby popierali szczególnie przez komitety rodzicielskie całe zadanie szkoły, a zwłaszcza wychowanie moralne, które ma być w niej podawane”³⁰.

Troska Kościoła dotyczy moralnej i religijnej formacji całej młodzieży, zwłaszcza tej, która uczy się w szkołach niekatolickich. Wyraża się ona poprzez świadectwo nauczycieli-katolików, którzy tam uczą, jak również przez apostolską działalność współuczniów-katolików, najbardziej zaś przez „posługę kapłanów i świeckich, którzy im głoszą naukę zbawienia sposobem dostosowanym do ich wieku i okoliczności oraz używają im pomocy duchowej przez odpowiednie poczynania stosownie do warunków spraw i czasów”³¹. Ojcowie soborowi przypominają chrześcijańskim rodzicom o obowiązku korzystania z tych form pomocy w zakresie religijno-moralnego wychowania³²: „Rodzicom zaś Kościół przypomina poważną, ciążącą na nich powinność wydawania wszelkich

²⁷ Por. DWCH 3; J. Tamowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 309 n.

²⁸ Por. Pius IX, List *Quum non sine*, Rzym 1864; Pius XI, Encyklika *Divini illius Magistri*, rozdział V c); J. Tamowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 310 n.

²⁹ Por. DWCH 6.

³⁰ Tamże.

³¹ DWCH 7.

³² Por. J. Tamowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 311.

zarządzeń, a nawet domagania się, aby dzieci ich mogły korzystać z owych pomocy i aby czyniły postępy w formacji chrześcijańskiej harmonijnie z formacją świecką. Dlatego Kościół pochwała te władze i państwa, które uwzględniając pluralizm dzisiejszego społeczeństwa i szanując należną wolność religijną, pomagają rodzinom, aby wychowanie dzieci we wszystkich szkołach mogło się odbywać zgodnie z własnymi zasadami moralnymi i religijnymi tych rodzin”³³.

Swoją obecność w dziedzinie szkolnictwa Kościół zaznacza zwłaszcza poprzez zakładanie wszelkiego rodzaju szkół katolickich: „Obecność Kościoła w dziedzinie szkolnictwa zaznacza się w szczególny sposób przez szkołę katolicką. Nie mniej niż inne szkoły zdąża ona do celów kulturalnych i do prawdziwie ludzkiej formacji młodzieży. Właściwością zaś jej jest to, że stwarza w społeczności szkolnej atmosferę przesiąkniętą ewangelicznym duchem wolności i miłości, dopomaga młodzieży, aby w rozwijaniu własnej osobowości wzrastała zarazem wedle nowego stworzenia, którym stała się przez chrzest, a całą ludzką kulturę porządkuje ostatecznie zgodnie z orędziem zbawienia, tak aby poznanie, które wychowankowie stopniowo zdobywają odnośnie do świata, życia i człowieka, było oświecone wiarą. W ten sposób szkoła katolicka, byleby tylko okazywała postawę otwartą wobec potrzeb bieżącej chwili, naucza swoich wychowanków skutecznego pomnażania dobra społeczności ziemskiej i przygotowuje ich do służby w rozszerzaniu królestwa Bożego, aby stali się oni przez wzorowe i apostołskie życie

jakby zbawczym zaczynem społeczności ludzkiej”³⁴. W tej wypowiedzi zawarty jest niejako wzór szkoły katolickiej. Wymienione jej właściwości dotyczące kształtowania swoich wychowanków nie tracą na aktualności. Szkoła katolicka zachowuje w obecnych warunkach istotne znaczenie w dialogu Kościoła ze społecznością ludzką³⁵.

W tym samym punkcie zarysowana została także sylwetka nauczycieli katolickich i ich apostołska rola: „Nauczyciele zaś winni pamiętać, że to od nich jak najbardziej zależy, aby szkoła katolicka mogła urzeczywistniać swoje zamierzenia i przedsięwzięcia. Dlatego niechże się oni przygotowują ze szczególną troską, aby posiadali wiedzę, tak świecką, jak religijną, potwierdzoną odpowiednimi tytułami naukowymi, i aby mieli opanowaną sztukę wychowania odpowiadającą zdobyczom bieżącej doby. Związani miłością między sobą i z uczniami oraz przepojeni duchem apostołskim, niechaj dają świadectwo tak życiem, jak i nauką jednemu Nauczycielowi Chrystusowi. Niech współpracują przede wszystkim z rodzicami; w całym zaś procesie wychowawczym niech razem z nimi pamiętają o uwzględnieniu różnicy pci i celu właściwego każdej pci w rodzinie i społeczeństwie, wyznaczzonego przez Boga Opatrzność; niechaj pobudzają samych wychowanków do osobowego działania, a po ukończeniu okresu szkolnego niech im dalej pomagają radą, przyjaźnią, a także zakładaniem specjalnych stowarzyszeń przenikniętych duchem Kościoła. Święty Sobór ogłasza, że posługa tych nauczycieli jest prawdziwym apostołstwem, także w naszych czasach, jak najbardziej

³³ DWCH 7.

³⁴ DWCH 8.

³⁵ Szerzej na temat szkoły katolickiej patrz dokumenty Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego: *Szkoła Katolicka*, Rzym 1977; *Religijny wymiar wychowania w Szkole Katolickiej*, Rzym 1988; *Szkoła Katolicka u progu trzeciego tysiąclecia*, Rzym 1997.

odpowiednim i koniecznym, a równocześnie prawdziwą służbą na rzecz społeczeństwa³⁶. A zatem prawdziwy wychowawca to ten, który nie tylko posiada wiedzę, umiejętności wychowawcze, czy tytuły naukowe, ale także swoim życiem oraz nauczaniem daje świadectwo Chrystusowi³⁷.

Ojcowie soborowi wskazują, aby przy zakładaniu szkół katolickich brać pod uwagę konieczne potrzeby bieżącej doby. Podkreślają, że oprócz szkół niższych i średnich, które stanowią podstawę wychowania, trzeba również mieć na uwadze takie szkoły, których w sposób szczególny domagają się obecne warunki. „Takimi są szkoły zwane zawodowymi i technicznymi, instytuty przeznaczone dla kształcenia dorosłych, dla rozbudowy usług społecznych oraz dla tych, którzy z powodu wrodzonego upośledzenia wymagają szczególnej opieki; a również szkoły, w których przygotowuje się nauczycieli czy to do udzielania nauki religii, czy do innych form wychowania”³⁸. Dalej zaś znajduje się zachęta skierowana do pasterzy Kościoła i wszystkich wiernych, „aby nie szczędząc ofiar, wspierali szkoły katolickie w coraz doskonalszym wypełnianiu ich zadania, a przede wszystkim w trosce o potrzeby osób ubogich w dobra doczesne i pozbawionych pomocy i miłości ze strony rodziny bądź też pozostających z dala od daru wiary”³⁹.

Znaczne oczekiwania są związane również ze szkołami wyższymi katolickimi. Poszczególne dyscypliny naukowe na tych uczelniach winny rozwijać się w oparciu o właściwe im założenia, metody badawcze i wolność prowadzonych badań naukowych w perspektywie dążenia do odkrywania prawdy o rzeczywistości, zarówno od strony rozumu, jak i wiary⁴⁰. Chodzi o możliwość zaistnienia publicznej, stałej i powszechnej obecności myśli chrześcijańskiej w ogólnoludzkim dziele rozwijania wyższej kultury⁴¹. Wymaga to jednak, aby wychowankowie instytutów katolickich „kształtowali się na ludzi naprawdę odznaczających się nauką, przygotowanych do spełniania poważnych obowiązków społecznych oraz na świadków wiary w świecie”⁴².

Ojcowie soborowi wskazują, że na każdym uniwersytecie katolickim winny być zakładane instytuty lub katedry teologii⁴³. W tym samym punkcie Deklaracji znajduje się również zalecenie, aby rozwijać uniwersytety i fakultety katolickie, które należy rozmieszczać należycie w różnych częściach świata⁴⁴. Nie tyle jednak chodzi o ilość, co raczej o zamiłowanie do nauki⁴⁵.

Na uwagę zasługuje fakt, że zaznaczono również przy tym, aby także „uniwersytety niekatolickie posiadały konwikty i katolickie ośrodki uniwersyteckie, gdzie by kapłani, zakonnicy i świeccy katolicy sumiennie dobrani

³⁶ DWCH 8.

³⁷ Por. S. Koperek, *Idea wychowania katolickiego w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II (aspekt pastoralny)*.

³⁸ DWCH 9.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Por. J. Tarnowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 312.

⁴¹ Por. DWCH 10.

⁴² Tamże.

⁴³ Por. tamże; KPK 811; J. Tarnowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 312.

⁴⁴ Przepisy prawne dotyczące uniwersytetów katolickich i innych instytutów wyższych studiów oraz fakultetów kościelnych zawarte są w KPK 807-821.

⁴⁵ Por. DWCH 10.

i przygotowani udzielali stale młodzieży akademickiej pomocy duchowej i intelektualnej. Młodzież zaś bardziej uzdolnioną tak z katolickich, jak i z innych uniwersytetów, okazującą zdolność do uczenia i badania naukowego, winno się szczególnie troskliwie kształcić i kierować do podejmowania funkcji profesorskich⁴⁶. W tym kontekście w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* znajduje się zapis, że nauczycielami uniwersytetów katolickich powinny być osoby, które „obok odpowiednich kwalifikacji naukowych i pedagogicznych, odznaczają się nieskazitelnością doktryny i dobrymi obyczajami”⁴⁷. Jan Paweł II zaś wskazuje, że to właśnie od poziomu wykładowców i od ich wierności doktrynie katolickiej, ofiarnej pracy i świadectwa, uzależniona jest w istotny sposób katolicka tożsamość uniwersytetu⁴⁸.

Przed fakultetami teologicznymi stoją odpowiedzialne zadania przygotowania wychowanków „nie tylko do posługi kapłańskiej, lecz nade wszystko czy to do uczenia w zakładach wyższych studiów kościelnych, czy też do samodzielnego rozwijania nauk, czy do podjęcia bardziej uciążliwych zadań apostołatu intelektualnego. Jest również zadaniem tych fakultetów zbadać dokładniej różne dziedziny nauk teologicznych, i to tak, aby można było osiągnąć coraz głębsze zrozumienie Objawienia, aby pełniej ujawniło się dziedzictwo mądrości chrześcijańskiej”⁴⁹; a także zmierzać

do rozszerzenia dialogu z braćmi odłączonymi oraz z niechrześcijanami, aby wspólnie szukać rozwiązań problemów współczesności⁵⁰. A zatem przed uczelniami katolickimi stoi poważne zadanie przygotowania prawdziwych wychowawców młodzieży⁵¹.

Dobro całej ludzkości domaga się współdziałania i odpowiedniej koordynacji między szkołami katolickimi oraz między nimi i innymi szkołami tak na płaszczyźnie narodowej jak i międzynarodowej, szczególnie na płaszczyźnie instytucji akademickich. Jak bowiem wskazują Ojcowie Soboru: „Z większej koordynacji i współpracy, szczególnie w obrębie instytutów akademickich, dadzą się zebrać obfitsze owoce. Dlatego różne wydziały każdego uniwersytetu powinny ze sobą współpracować, o ile na to pozwala przedmiot. Niech też same uniwersytety łączą się z sobą wzajemnie we współdziałaniu, niech organizują wspólne spotkania międzynarodowe, dzieląc się badaniami naukowymi, zawiadamiając się wzajemnie o osiągnięciach, wymieniając okresowo pracowników naukowych i podejmując inne inicjatywy, które przyczyniają się do większej współpracy”⁵². W *Kodeksie Prawa Kanonicznego* natomiast zwrócona została uwaga na to, aby owa wzajemna współpraca, spotkania i działania, skoordynowane badania naukowe czy inne środki, prowadziły do większego postępu wiedzy⁵³.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ KPK 810.

⁴⁸ Por. Jan Paweł II, Konstytucja Apostolska o uniwersytetach katolickich *Ex corde Ecclesiae*, Rzym 1990, p. 22, 24, art. 4, par. 1.

⁴⁹ DWCH 11.

⁵⁰ Por. tamże; Sobór Watykański II, Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, Rzym 1965; J. Tarnowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 312.

⁵¹ Por. S. Koperek, *Idea wychowania katolickiego w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II (aspekt pastoralny)*.

⁵² DWCH 12.

⁵³ Por. KPK 820; S. Koperek, *Idea wychowania katolickiego w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II (aspekt pastoralny)*.

A zatem w omawianej Deklaracji zagadnienie obecności Kościoła w świecie intelektualnym ukazane zostało bardziej od strony merytorycznej niż formalnej, bardziej egzystencjalnie niż instytucjonalnie. Przedstawienie tej kwestii dokonuje się w perspektywie wyrażenia radości z racji wspólnego postępu intelektualnego i technicznego oraz zgłoszenia gotowości współudziału w rozwoju i doskonaleniu procesu wychowania całej rodziny ludzkiej, a tym samym ewangelicznej obecności w świecie współczesnym, zwłaszcza intelektualnym⁵⁴.

Podsumowanie

Wychowanie w perspektywie Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* jest ogólnie rozumiane jako pomoc i służba każdemu człowiekowi oraz jako zaspokajanie jego uprawnionych potrzeb. W centrum znajduje się zatem człowiek. Punktem wyjścia soborowej refleksji o wychowaniu i odpowiedzialności za to dzieło jest godność ludzkiej osoby. W tej perspektywie odpowiedzialność za wychowanie zakłada kształtowanie osoby ludzkiej w kierunku jej celu ostatecznego, a równocześnie dla dobra społeczności.

W zakończeniu omawianej Deklaracji zawarte zostały zachęty skierowane do młodzieży oraz do wszystkich wychowawców chrześcijańskich. Ojcowie soborowi odwołują się do świadomości młodzieży dotyczącej doniosłości zadania wychowawczego i w tej perspektywie zachęcają do tego, aby młodzi byli gotowi wielkodusznie podjąć owe zadania, zwłaszcza w tych krajach, w których brak dostatecznego

wychowania młodzieży z powodu niedostatecznej liczby nauczycieli. Wychowawcy chrześcijańscy (kapłani, zakonnicy, zakonnice i świeccy) zostają zachęcani, aby „wspaniałomyślnie trwali w wykonywaniu podjętego zadania i aby usiłowali tak odznaczać się w przepajaniu wychowanków duchem Chrystusowym, w sztuce wychowania i zamiłowania do nauki, iżby nie tylko posuwali naprzód wewnętrzną odnowę Kościoła, ale utrzymali i wzmoegli jego dobroczynną obecność w dzisiejszym świecie, szczególnie w świecie intelektualnym”. To ostatnie zdanie Deklaracji stanowi niejako łącznik z treścią innego dokumentu soborowego, a mianowicie z Konstytucją duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, która daje obszernie wyjaśnienie, jak rozumieć obecność Kościoła w dzisiejszym świecie.

Można zatem stwierdzić, że DWCH wyznacza procesowi wychowania ogromne, zasadnicze zadania. Ów proces rozumiany jest bardzo szeroko jako formacja i autoformacja człowieka jako osoby ludzkiej i jego życia chrześcijańskiego. Ojcowie Soboru wyraźnie podejmują również problem szkolnictwa, zwłaszcza katolickiego oraz pedagogiki. To zagadnienie wychowania wiąże się zasadniczo z odpowiedzialnością za teraźniejszość i przyszłość Kościoła i świata. Jest ono wkomponowane w wielkie zamierzenie Soboru Watykańskiego II dotyczące odnowy całego życia chrześcijańskiego w świecie współczesnym.

Lektura omawianej Deklaracji stanowi głęboką i zobowiązującą inspirację katolickiego wychowania i katolickiej pedagogiki. Jest to wychowanie zbudowane na fundamencie

⁵⁴ Por. J. Tarnowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 312.

filozoficzno-teologicznej antropologii i jako takie stawia wysokie wymagania moralne. W tej perspektywie owo wychowanie zmierza do pełnego rozwoju człowieczeństwa nie tylko pod względem intelektualnym i moralnym, ale również psychicznym, fizycznym, kulturalnym, duchowym, czyli do pełni rozwoju łącznie z troską o świętość życia, o kształtowanie sumienia, charakteru, o uformowanie dojrzałej postawy charakteryzującej się odpowiedzialną miłością w życiu indywidualnym i społecznym ukierunkowanym na prawdziwe dobro wspólne, rozwój społeczeństwa i narodu przy zachowaniu i utrwalaniu pokoju. Sensem i celem owego wychowania jest zatem piękne doczesne życie ludzkie w perspektywie wieczności⁵⁵.

Tego wielkiego zadania odnowy życia nie da się zrealizować bez rzetelnego wysiłku wychowawczego, pełnego i radosnego oddania, co winno być udziałem rodziny, duszpasterzy, nauczycieli, katechetów, a także społeczności Kościoła i państwa. Nie jest także możliwa realizacja tego zadania bez pedagogiki katolickiej opartej na pełnej wizji człowieka, którą daje Boże objawienie. Kościół pod względem działalności wychowawczej ma wielowiekową tradycję i doświadczenie. Wypracował wiele sprawdzonych systemów wychowawczych. Stąd poważnym zaniedbaniem byłoby nie skorzystać z tego doświadczenia z udziałem w życiu liturgicznym, sakramentalnym, co dla kształtowania charakteru, osobowości – zdaje się niezbędne⁵⁶.

Bibliografia:

- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, Rzym 1981.
 Jan Paweł II, Konstytucja Apostolska o uniwersytetach katolickich *Ex corde Ecclesiae*, Rzym 1990.
 Jan Paweł II, *List do Rodzin*, Rzym 1994.
 Jasiński W., *Współczesne prądy i metody pedagogiczne w świetle krytyki naukowej i moralnej*, w: *Katolicka myśl wychowawcza*, red. S. Bross, Poznań 1937, s. 61-75.
Kodeks Prawa Kanonicznego, Rzym 1983.
 Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Szkoła Katolicka*, Rzym 1977.
 Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Religijny wymiar wychowania w Szkole Katolickiej*, Rzym 1988.
 Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Szkoła Katolicka u progu trzeciego tysiąclecia*, Rzym 1997.
 Koperek S., *Idea wychowania katolickiego w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II (aspekt pastoralny)*, <http://www.pedkat.pl/index.php/publikacje/artykuly/229-koperek-stefan-idea-wychowania-katolickiego-w-swietle-dokumentow-soboru-watykanskiego-ii>
 März F., *Personengeschichte der Pädagogik. Ideen – Initiativen – Illusionen*, Bad Heilbrunn 1998.

⁵⁵ Por. S. Koperek, *Idea wychowania katolickiego w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II (aspekt pastoralny)*.

⁵⁶ W tej perspektywie nie wolno zapominać o nieodpowiedzialnych eksperymentach pedagogicznych, które miały miejsce w minionym stuleciu, a które doprowadziły w narodzie niemieckim do swego przeobrażenia od humanizmu przez nacjonalizm do bestialstwa. Ich geneza zwykle wygląda bardzo obiecująco, dotyczy bowiem kwestii decydowania człowieka samemu o sobie i samego o sobie stanowienia. Stąd płynie dość prosty wniosek, że sam sobą kierujący człowiek współczesny zaczyna być wizją pełną grozy. Por. F. März, *Personengeschichte der Pädagogik. Ideen – Initiativen – Illusionen*, Bad Heilbrunn 1998, s. 627; M. Studenski, *Aktualność systemu wychowawczego F.W. Foerstera we współczesnej polskiej szkole*, Kraków 2001, s. 12 n; S. Koperek, *Idea wychowania katolickiego w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II (aspekt pastoralny)*.

Pius IX, List *Quum non sine*, Rzym 1864.

Pius XI, Encyklika *Divini illius Magistri*, Rzym 1929, http://www.nonpossumus.pl/encykliki/Pius_XI/divini_illius_magistri/IV.php z dn. 3.12.2012 r.

Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002.

Studenski M., *Aktualność systemu wychowawczego F.W. Foerстера we współczesnej polskiej szkole*, Kraków 2001.

Tarnowski J., *Gravissimum educationis*, „Ateneum Kapłańskie” 71 (1968), s. 397-405.

Tarnowski J., *Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań b.r.w., s. 303-312.

Dr hab. Dariusz Adamczyk – teolog, profesor nadzwyczajny Wyższej Szkoły Handlowej w Radomiu.

